



WPLYNEŁO 2021-06-30

Sygn. akt I CSKP 55/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Widło (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski (sprawozdawca)

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa Banku Polska Kasa Opieki S.A. w Warszawie
przeciwko

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 2 czerwca 2021 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 28 września 2018 r., sygn. akt I ACa 444/17,

**uchyla zaskarżony wyrok w zakresie punktów drugiego
oraz trzeciego i przekazuje sprawę w tym zakresie Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Na oryginale właściwe podpisy

Za zgodność
Izba Cywilna

Sądu Najwyższego

Martyna A. Jakubiak
starszy sekretarz sądowy

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 28 września 2018 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie odrzucił apelację pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 16 listopada 2016 r. oraz na skutek apelacji powoda zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Warszawie z 15 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Bank BPH S.A. w Krakowie, którego następcą prawnym jest powód - Pekao S.A., zawarł 10 listopada 2004 r. z pozwanymi - umowę kredytu hipotecznego nr . Bank zobowiązał się udzielić kredytobiorcom na warunkach określonych w umowie oraz „Regulaminie kredytowania osób fizycznych w Banku BPH S.A.” kredytu w wysokości 66 938 franków szwajcarskich (CHF), a kredytobiorcy zobowiązali się do wykorzystania i zwrotu kwoty kredytu wraz z odsetkami zgodnie z warunkami umowy. Kredyt został przeznaczony na zakup na rynku wtórnym lokalu mieszkalnego. W ust. 1 załącznika nr 7 do tej umowy pozwani złożyli oświadczenia o zapoznaniu ich z ryzykiem zmiany kursu waluty, w której zaciągnęli zobowiązanie kredytowe i o tym, że są świadomi ponoszenia przez nich tego ryzyka. Jednocześnie w ust. 2 pkt 2 i 4 załącznika nr 7 do umowy kredytobiorcy przyjęli do wiadomości, że kwota kredytu lub transzy kredytu wypłacana jest w złotych po przeliczeniu według kursu kupna waluty kredytu, obowiązującego w banku, zgodnie z tabelą kursów walut Banku BPH S.A., ogłaszaną w siedzibie banku w dniu wypłaty kredytu lub transzy kredytu, a kwota spłaty podlega przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu, obowiązującym w banku zgodnie z tabelą kursów walut Banku BPH S.A., ogłaszaną w siedzibie banku na koniec dnia spłaty. Na skutek zmiany kursu franka szwajcarskiego przed uruchomieniem kredytu, kredytobiorcom została wypłacona w złotych niższa kwota niż wcześniej ustalona ustnie z bankiem. Termin uruchomienia kredytu został ustalony na

15 listopada 2004 r. Pozwani 10 listopada 2004 r. złożyli wniosek o wypłatę kredytu, określając walutę wypłaty na złotówki (PLN), a jej wartość na kwotę 166 000 zł. Kwota ta została wypłacona kredytobiorcom. W związku z brakiem spłaty zadłużenia, Pekao S.A. wypowiedział umowę kredytu hipotecznego z zachowaniem trzydziestodniowego okresu wypowiedzenia. Wypowiedzenie zostało doręczone 24 marca 2015 r., natomiast 23 marca 2015 r. Następnie Pekao S.A. wezwał do solidarnej zapłaty kwoty 51 789,34 CHF, kwoty 2070,28 CHF tytułem odsetek oraz dalszych odsetek według stopy wynoszącej 1,8-krotność stopy odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od kwoty 53 859,62 CHF od 29 lutego 2016 r. Pozwani nie uścili kwoty objętej tym wezwaniem.

Sąd Apelacyjny, co do zasady, podzielił ustalenia i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji, że umowa kredytowa była ważna, dotyczyła kredytu we frankach szwajcarskich, którego wypłata i spłata rat miała następować stosownie do zawartych uzgodnień, w złotych polskich, według indeksacji do kwoty waluty (CHF) oraz nie została zawarta z naruszeniem art. 358¹ § 1 k.c. Nie zgodził się jedynie ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że skoro świadczenie pozwanych (kredytobiorców) zostało zastrzeżone w walucie polskiej, to nie było podstaw do uwzględnienia roszczenia wyrażonego we frankach szwajcarskich. Zdaniem Sądu drugiej instancji, zachodziły podstawy do uznania, że umowa kredytowa opiewała na walutę CHF, chociaż określała warunku uruchomienia kredytu i jego spłaty w złotych polskich, ale w żadnym wypadku nie wyłączała spłaty kredytu po rozwiązaniu umowy w kwocie waluty. Ponadto uprawnione było dochodzenie postawionego w stan wymagalności kredytu w walucie kredytu (CHF). Sąd Apelacyjny stwierdził ponadto, że treść art. 358 k.c. nie oznaczała i nie oznacza obecnie, że kredyt ma być spłacony, a tym samym dochodzony, w złotych polskich. Powód mógł dochodzić spłaty kredytu wraz z odsetkami w kwocie waluty, albowiem umowa nie wyłączała takiej możliwości. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, pozwani nie wykazali, że rzeczywiście ukształtowany sposób wypłaty i spłaty w złotych polskich kredytu walutowego był niezgodny z dobrymi obyczajami i rażąco krzywdzący dla pozwanych. Przeciwnie, pozwani, korzystający z doradcy przyznali, że byli zadowoleni z warunków kredytowych, a nadto dzięki tym

warunkom mieli zdolność kredytową i spłacali kredyt przez ponad 10 lat. Odsyłanie do tabeli obowiązującej w banku nie określało szczegółowo sposobu określania kursu do spłaty i wypłaty. Niemniej najpóźniej w dacie wypłaty kwoty kredytu przeliczonego na złote podlegał on odkodowaniu. Sąd Apelacyjny wskazał również, że pozwani, przesłuchani w sprawie, nie zgłaszali zastrzeżeń, że warunki przeliczenia kwoty wypłaty kredytu w złotych oraz warunki spłaty rat były dla nich krzywdzące, nieadekwatne rynkowo. Nawet, przyjmując, co wprost nie wynika z zeznań pozwanych, że postanowienia umowy nie zostały z nimi uzgodnione indywidualnie, oznacza to tylko tyle, że nie wiązałyby ich wówczas, jeżeli ukształtowałyby ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Takiego dowodu pozwani jednak nie przeprowadzili.

Sąd Apelacyjny stanął przy tym na stanowisku, że ustalenie w umowie zasad, na podstawie których ma dojść do wypłaty kwoty kredytu i spłaty poszczególnych rat, przez odniesienie ich do ustalanego przez bank kursu waluty, nie stanowi określenia głównych świadczeń stron. Zdaniem tego Sądu, pozwani nie wykazali bezskuteczności postanowień umownych odnoszących do wypłaty kredytu lub spłaty rat kredytu, rzutujących na końcową kwotę należności kredytu postawionego w stan wymagalności. Nie udowodnili, że stosowane w dacie zawarcia umowy i zaprojektowane dla potrzeb spłaty rat kredytu, kursy wymiany obowiązujące w powodowym banku istotnie naruszały dobre obyczaje oraz rażąco krzywdziły pozwanych, w szczególności w stosunku do obiektywnych mierników obrotu walutą notowaną przez NBP w dacie istotnej dla przeliczenia raty kredytu lub daty postawienia kredytu w stan wymagalności.

W skardze kasacyjnej pozwani zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego w części, w jakiej Sąd ten zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego oraz w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego, wnosząc o jego uchylenie w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, względnie o jego uchylenie w zaskarżonej części i zmianę przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu. Pozwani zarzucili zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie prawa materialnego i procesowego, tj.:

1) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1896 ze zm., dalej: pr.bank.) i art. 353¹ § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie do oceny stanu faktycznego sprawy wyrażające się w uznaniu, że umowa kredytu hipotecznego z 10 listopada 2004 r. została sporządzona w sposób zgodny z treścią obowiązującego wówczas art. 69 ust. 1 pr.bank., mimo że z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika, że bank przez ww. umowę nie zobowiązał się oddać do dyspozycji pozwanych kwoty środków pieniężnych co winno stanowić podstawę do uznania umowy za nieważną jako sprzeczną z bezwzględnie obowiązującym art. 69 ust. 1 pr.bank.;

2) art. 69 ust. 1 pr.bank. w zw. z art. 353¹ § 1 k.c. i art. 354 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na: a) mylnym przyjęciu, że w ramach zasady swobody umów można ułożyć stosunek prawny umowy kredytu w ten sposób, że walutę zobowiązania banku do oddania do dyspozycji kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych można ustalić w walucie obcej przy jednoczesnym ustaleniu, że uruchomienie (wypłata) kredytu nastąpi w walucie polskiej; b) mylnym przyjęciu, że w sytuacji zawarcia umowy kredytu określającej kwotę kredytu w walucie obcej zastrzegającej wypłatę kredytu w złotych, do uznania, że doszłoby do wykorzystania kredytu udzielonego w walucie obcej i do powstania obowiązku zwrotu przez kredytobiorcę takiej wykorzystanej kwoty kredytu w tej walucie obcej, wystarczyłoby przeliczenie takiej kwoty kredytu w walucie obcej na sumę w walucie polskiej i wypłata tak wyliczonej kwoty w złotych;

3) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 pr.bank. i art. 353 k.c. przez niezastosowanie tego przepisu do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego przez uznanie umowy kredytu hipotecznego za ważną i zgodną z art. 69 ust. 1 pr.bank., mimo że z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika, że bank przez ww. umowę nie zobowiązał się oddać do dyspozycji pozwanych kwoty środków pieniężnych, co winno stanowić podstawę do uznania umowy za nieważną jako sprzeczną z bezwzględnie obowiązującym art. 69 ust. 1 pr.bank.;

4) art. 69 ust. 1 pr.bank. przez jego niewłaściwe zastosowanie do oceny stanu faktycznego sprawy wyrażające się w uznaniu, że sam fakt określenia

w umowie kredytu hipotecznego kwoty kredytu na sumę nominowaną w walucie szwajcarskiej, dokonanie zastrzeżenia w tej umowie, że kredyt ma być wypłacony w walucie polskiej a następnie przeliczenie takiej sumy w walucie szwajcarskiej na walutę polską i wypłata tak ustalonej kwoty środków pieniężnych w walucie polskiej wypełnił znamiona wykorzystania kredytu w owej sumie nominowanej w walucie szwajcarskiej i spowodował obowiązek po stronie pozwanych do zwrotu takiej sumy nominowanej w walucie szwajcarskiej;

5) art. 328 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. przez niewyjaśnienie przez Sąd Apelacyjny podstawy prawnej zaskarżonego wyroku, tj.: a) niedokonania wykładni art. 69 ust. 1 pr.bank. w zakresie odnoszącym się do sposobu pojmowania przez Sąd zobowiązania banku do oddania do dyspozycji kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych na czas oznaczony, b) niedokonania wykładni art. 69 ust. 1 pr.bank. w zakresie odnoszącym się do sposobu pojmowania przez Sąd zobowiązania kredytobiorcy do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu;

6) art. 2 ust. 1 pkt 18 ustawy z 27 lipca 2002 r. - Prawo dewizowe (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1708 ze zm., dalej: pr.dew.) przez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że przez rozliczenia w walutach obcych w rozumieniu tego przepisu można rozumieć również dokonywanie transakcji płatniczych w walucie polskiej, w której waluta obca jest jedynie miernikiem ustalającym wysokość świadczeń pieniężnych w złotych będących przedmiotem takich transakcji, podczas gdy w świetle wykładni i literalnej, i ustawowej i funkcjonalnej, przez owe rozliczenia należy pojmować transakcje płatnicze dokonywane w walucie obcej;

7) art. 2 ust. 1 pkt 18 pr.dew. przez jego błędne zastosowanie polegające na bezpodstawnym przyjęciu, że postanowienia umowy kredytu hipotecznego, mimo iż przewidywały, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w złotych, przewidywały możliwość rozliczeń w walutach obcych ze względu na określenie kredytu w walucie obcej;

8) art. 58 § 1 w zw. z art. 353¹ § 1 k.c. przez jego błędne zastosowanie polegające na bezpodstawnym przyjęciu, że umowa jest ważna, mimo że została skonstruowana w sposób sprzeczny z naturą stosunku zobowiązaniowego ze względu na przyznanie w umowie kredytu hipotecznego prawa do swobodnego

i arbitralnego decydowania przez bank o wysokości swojego świadczenia wobec pozwanych oraz wysokości świadczenia pozwanych wobec siebie;

9) art. 385¹ § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że: a) przez zawartą w tym przepisie przesłankę rażącego naruszenia interesów konsumenta należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków ze szkodą na rzecz konsumenta oraz rażące faktyczne naruszenie interesów konsumenta w trakcie wykonywania umowy, podczas gdy przez ten zwrot należy rozumieć wyłącznie istotną nierównowagę praw i obowiązków ze szkodą na rzecz konsumenta, będącą przesłanką, którą należy oceniać według okoliczności towarzyszących wyłącznie na dzień zawarcia umowy, b) przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że postanowienie uznane za niedozwolone może być tylko częściowo niewiążące, tj. tylko w takim zakresie, w jakim postanowienie umowne rażąco narusza interes konsumenta sprzecznie z dobrymi obyczajami;

10) art. 385¹ § 1 k.c. przez jego niezastosowanie do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, wyrażające się w nieuznaniu ust. 2 pkt 2 i 4 załącznika nr 7 do umowy kredytu hipotecznego za postanowienia niedozwolone, mimo ustalenia, że w myśl tych postanowień bank w ramach kredytu miał wypłacić kwotę w złotych w oparciu o ustalany przez siebie kurs kupna CHF/PLN, pozwani mieli spłacać kredyt w złotych w wysokości uzależnionej od ustalanego przez bank kursu sprzedaży CHF/PLN oraz mimo ustalenia, że przedstawiciel banku przed zawarciem ww. umowy nawet nie informował pozwanych o tym, że kurs może się zmienić, a w samej treści umowy nie było żadnych informacji uświadamiających pozwanych o możliwości znaczącej deprecjacji waluty PLN i negatywnych dla pozwanych skutków finansowych z tym związanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

1. Mimo wielości podnoszonych zarzutów, skarga kasacyjna opiera się w istocie się na czterech grupach zarzutów, tj. odnoszących się do: 1) zgodności

postanowień umowy z art. 69 ust. 1 pr.bank. (pkt 1-4), 2) naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów procesowych (pkt 5), 3) zgodności postanowień umowy obejmujących klauzulę waloryzacyjną z prawem dewizowym (pkt 6-7) oraz 4) abuzywności postanowień umowy w ww. zakresie (pkt 8-10).

2. Chybione są zarzuty dotyczące sprzeczności konstrukcji umowy kredytu odwołującej się do waluty obcej, w tym przewidującej udzielenie kredytu denominowanego w walucie obcej, z art. 69 ust. 1 pr.bank. Umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłat z kursem waluty obcej, np. franka szwajcarskiego, nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą w art. 69 ust. 1 pr.bank. Orzecznictwo Sądu Najwyższego jest w tym zakresie już utrwalone (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, a także powołane w nim wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14; z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). W szczególności ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), czyli tzw. ustawa antyspreadowa, potwierdziła tylko to, co wcześniej wynikało już z zasady autonomii woli stron (art. 353¹ k.c.), a mianowicie, że przed wejściem w życie tej ustawy dopuszczalne było zawieranie umów o kredyt denominowany, jak i indeksowany (wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2020 r., II CSK 805/18). W tym zakresie Sąd Najwyższy odwołuje się do argumentacji przedstawionej w tych orzeczeniach, aby uniknąć zbędnych powtórzeń.

3. Nie mogą być też skuteczne zarzuty dotyczące naruszenia art. 2 ust. 1 pkt 18 pr.dew. Formułując te zarzuty, skarżący - jak się wydaje - starają się wykazać, że treść zawartej umowy kredytu była sprzeczna z zasadą walutowości wyrażoną w art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 23 stycznia 2009 r. (zob. ustawę z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy - Prawo dewizowe; Dz.U. z 2008 r. Nr 228, poz. 150), a więc także w chwili zawarcia umowy. Nie został jednak podniesiony zarzut naruszenia art. 358 § 1 k.c. Nie ma zatem podstaw do rozważania, czy dokonana przez oba Sądy wykładnia art. 2 ust. 1 pkt 18 pr.dew. jest prawidłowa. Zarzut ten mógłby

bowiem ewentualnie być skuteczny tylko w powiązaniu z zarzutem naruszenia art. 358 § 1 k.c.

4. Sąd Najwyższy wielokrotnie już wyjaśniał, że naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. (aktualnie art. 387 § 2¹ k.p.c.) może być zarzucane w skardze kasacyjnej tylko wyjątkowo, gdy wady uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia uniemożliwiają dokonanie kontroli kasacyjnej z uwagi na jego sporządzenie w sposób niepozwalający na zorientowanie się w przyczynach natury faktycznej i prawnej, które legły u podstaw rozstrzygnięcia (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 11 maja 2000 r., I CKN 272/00; z 14 listopada 2000 r., V CKN 1211/00; z 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00; z 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01; z 18 lutego 2005 r., V CK 469/04; z 29 stycznia 2021 r., V CSKP 3/21). Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodzi. W szczególności konstrukcja uzasadnienia Sądu Apelacyjnego umożliwia prześledzenie toku rozumowania Sądu, który doprowadził do wydania zaskarżonego wyroku. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. nie jest więc trafny.

5. Uzasadnione są natomiast zarzuty naruszenia art. 385¹ § 1 k.c., koncentrujące się wokół błędnej oceny przez Sąd Apelacyjny klauzuli dotyczącej ustalania kwoty udzielonego kredytu na podstawie kursu kupna waluty kredytu oraz wysokości spłat na podstawie kursu sprzedaży waluty kredytu, obowiązujących w banku, zgodnie z tabelą kursów walut tego banku (ust. 2 pkt 2 i 4 załącznika nr 7 do umowy). Nie ma racji Sądy Apelacyjny, że postanowienia te nie są abuzywne, a wysokość świadczenia banku oraz świadczenia wzajemnego pozwanych była oznaczona w sposób stały, niezależny od strony powodowej, uzgodniony w umowie. Uchybienia te musiały prowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej i uchylenia zaskarżonego wyroku.

6. Myli się przede wszystkim Sąd Apelacyjny przyjmując, że abuzywność danego postanowienia umowy ocenia się biorąc również pod rozwagę sposób wykonywania umowy, w szczególności w aspekcie kwestionowanego postanowienia umowy. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy „oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy” (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Również zgodnie z art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L Nr 95 z 21 kwietnia 1993 r.)

- w brzmieniu uwzględniającym sprostowanie do dyrektywy 93/13 z 13 października 2016 r. (Dz.Urz. UE L Nr 276 z 13 października 2016 r.)
- „Nie naruszając przepisów art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna”. Oznacza to, że „oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły być znane przedsiębiorcy w owym momencie i mogły mieć wpływ na późniejsze jej wykonanie” (wyrok TSUE z 13 listopada 2017 r. w sprawie C-186/16, Ruxandra Paula Andriiciuc i in. przeciwko Banca Românească SA, pkt 58).

Zatem dla oceny abuzywności danego postanowienia umowy sposób wykonania umowy, a w szczególności to, czy i w jaki sposób jedna ze stron korzystała z tego postanowienia nie może mieć decydującego znaczenia. Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, irrelewantne jest, czy w trakcie wykonywania umowy bank ustalał kurs zakupu i sprzedaży CHF w wysokości odbiegającej od kursu rynkowego czy też kursu NBP (k. 20, 22-23, 26 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Istotne jest jedynie to, czy sporne postanowienie umowne, oceniane na chwilę zawarcia umowy, było niedozwolonym postanowieniem umownym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., czyli kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

7. Wykładnia art. 385¹ § 1 k.c. w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). Przyjmuje się, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji

indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 lutego 2006 r., I CK 297/05; z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12; z 30 września 2015 r., I CSK 800/14; z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14; z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15).

8. Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Postanowienia podobne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17), Dominuje trafny pogląd, że takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14).

Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18).

Nie można więc zgodzić się z Sądem Apelacyjnym, iż strona pozwana „nie udowodniła, że (...) kursy wymiany obowiązujące w powodowym Banku istotnie naruszały dobre obyczaje oraz rażąco krzywdziły pozwanych” (k. 26 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, tak też na k. 21, 25 tego uzasadnienia). Nie chodzi przecież w tym przypadku o udowodnienie pewnych faktów (w tym, jaki kurs bank faktycznie stosował), ale o dokonanie oceny postanowień umowy przyznających bankowi swobodę w kształtowaniu kursu waluty obcej przez pryzmat treści art. 385¹ k.c.

9. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, „zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy”. Obecnie pogląd ten dominuje w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyroki: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 i z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Wcześniej, Sąd Najwyższy stał na stanowisku, że klauzule waloryzacyjne nie należą do postanowień określających główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. oraz art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, ale są to jedynie postanowienia, które w sposób pośredni są z nimi związane przez wywieranie wpływu na wysokość świadczenia głównego (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). Pogląd ten ukształtował się częściowo

pod wpływem wyroku TSUE z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16).

Jednak „za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu <<głównego przedmiotu umowy>> w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, Bogdan Matei i Ioana Ofelia Matei przeciwko S.C. Volksbank România SA, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, Jean-Claude Van Hove przeciwko CNP Assurances SA, pkt 33; z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA, pkt 35). Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako <<klauzule ryzyka walutowego>>), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy - konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (por. wyroki TSUE z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA, pkt 37; z 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17, OTP Bank Nyrt. I OTP Faktoring Követeléskezelő Zrt. przeciwko Teréz Ilyés i Emilowi Kissowi, pkt 68; z 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt., pkt 48; z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 44)” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 30 września 2020 r., I CSK 556/18).

Błędnie więc Sąd Apelacyjny przyjął, że „ustalenie w Umowie zasad, na podstawie jakich ma dojść do wypłaty kwoty kredytu i spłaty poszczególnych rat, poprzez odniesienie ich do ustalanego przez bank kursu waluty, nie stanowi określenia głównych świadczeń stron” (k. 21 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

10. To, że postanowienia określające sposób ustalania kursu waluty obcej, które składają się na klauzulę waloryzacyjną zawartą w umowie kredytu, określają główne świadczenie kredytobiorcy nie oznacza, że te postanowienia nie podlegają

kontroli pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385 § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku analizowanej klauzuli waloryzacyjnej. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w podobnym kontekście, TSUE uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyrok z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, pkt 75; podobnie wyrok TSUE z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, R, Ruxandra Paula Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA, pkt 45). Jest oczywiste, że klauzula waloryzacyjna zawarta w analizowanej umowie kredytowej stron tych kryteriów nie spełniała, ponieważ nie została jednoznacznie sformułowana, skoro na jej podstawie pozwani nie byli w stanie oszacować kwoty, którą mieli obowiązek świadczyć, a zasady przewalutowania określał jednostronnie bank (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 listopada 2011 r., I CSK 46/11; z 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12; z 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13). Inaczej rzecz

ujmując, jednoznaczność postanowienia umownego to w tym kontekście także możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego przy wykorzystaniu zobiektywizowanego kryterium przeciętnego konsumenta. Nie chodzi więc jedynie o jednoznaczność językową, ponieważ postanowienia jednoznaczne w tym sensie mogą nie pozwalać na określenie treści zobowiązań, a w szczególności rozmiaru przyszłego świadczenia.

11. Konsekwencją stwierdzenia, że dane postanowienie umowne ma charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jest działająca *ex lege* sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie (zob. m.in uchwałę Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, a także wyroki Sądu Najwyższego: z 30 maja 2014 r., III CSK 204/13; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17).

Zatem uznanie, że postanowienia określające zasady przeliczania kwoty kredytu na złotówki oraz uiszczanych spłat na walutę obcą są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, oznacza, że zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., nie wiążą one pozwanych. W wyroku z 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15 (Francisco Gutiérrez Naranjo i in. przeciwko Cajasur Banco SAU, pkt 61-62) TSUE wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć z reguły skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego warunku. Z kolei w wyroku z 26 marca 2019 r. w sprawach C-70/17 i C-179/17 (Abanca Corporación Bancaria SA przeciwko Albertowi Garcíi Salamance Santosowi oraz Bankia SA przeciwko Alfonsowi Antoniowi Lau Mendozie i Verónice Yulianie Rodríguez Ramírez, pkt 54) TSUE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Oznacza to, że nieuprawnione byłoby zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski.

Możliwość takiej zmiany umowy przez sąd stałaby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13, gdyż przedsiębiorcy wiedzieliby, że nawet w razie zastosowania klauzuli niedozwolonej umowa zostanie skorygowana przez sąd w sposób możliwie najpełniej odpowiadający ich woli, a jednocześnie dopuszczalny w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych.

Stosownie do art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Zgodnie z dominującym poglądem przepis ten wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c., który przewiduje, że w razie nieważności części czynności prawnej pozostała jej część pozostaje w mocy, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Nie ulega jednak wątpliwości, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Ten ostatni wniosek wynika wyraźnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że „...nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.

12. Wyeliminowanie z łączącej strony umowy niedozwolonych postanowień umownych określających zasady przeliczania udzielonego kredytu na złotówki oraz spłat na franki szwajcarskie wymaga oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Dla oceny tej kwestii nie ma bezpośredniego znaczenia fakt, że wymieniona klauzula określała świadczenie główne stron. Należy wprawdzie przyznać, że eliminacja postanowienia określającego takie świadczenie częściej prowadzić będzie do upadku umowy w całości niż eliminacja postanowienia niezwiązanego ze świadczeniem głównym, ale fakt ten sam w sobie jest bez znaczenia, jeżeli na podstawie pozostałych postanowień możliwe jest określenie praw i obowiązków stron.

Konieczne jest w szczególności rozważenie, czy po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień odnoszących się do kursu walutowego możliwe jest

ustalenie wysokości wzajemnych świadczeń stron. W szczególności, czy w okolicznościach niniejszej sprawy zasadne będzie przyjęcie poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, że po wyeliminowaniu klauzuli waloryzacyjnej kwotę kredytu można określić jako tę „kwotę pieniędzy, jaka została oddana w złotych do dyspozycji” kredytobiorców. Istotnym zagadnieniem będzie wówczas także wysokość oprocentowania tak określonej kwoty kredytu (wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17) oraz odpowiedź na pytanie, czy w konsekwencji powód może w ogóle dochodzić roszczenia określonego we frankach szwajcarskich.

13. Sąd Najwyższy podkreśla, że niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21). Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę podziela także stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, że w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego denominowanego (indeksowanego) do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu tej denominacji, rozpatrzyć należy kilka możliwości rozstrzygnięcia. Pierwsza, to stwierdzenie nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (*essentialia negotii*) umowy nazwanej kredytu bankowego. Druga to przyjęcie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia. Trzecia, to ewentualne przyjęcie, że umowa jest ważna i jej uzupełnienie przez sąd przez wprowadzenie w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu waloryzacji.

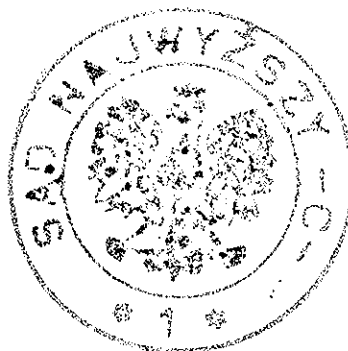
Wskazanie na niedozwolony charakter klauzuli umownej jest uprawnieniem konsumenta, w którego interesy zachowanie takiej klauzuli może godzić. Jednakże w określonych okolicznościach konsument może uznać, że jeżeli wyeliminowanie klauzuli niedozwolonej prowadziłoby do unieważnienia umowy, to woli on jej

utrzymanie i jednocześnie utrzymanie w mocy całej umowy. Wzywając stronę umowy – konsumenta do zajęcia stanowiska, sąd powinien poinformować go, mając już ustalone okoliczności faktyczne sprawy i dokonaną jej ocenę prawną, o konsekwencjach prawnych wynikających z unieważnienia w całości zawartej umowy kredytowej oraz podobnie, o skutkach uznania za nieważną klauzuli niedozwolonej, z utrzymaniem w mocy pozostałej treści tej umowy, a konsument winien oświadczyć, które rozwiązanie wybiera jako dla niego korzystniejsze (zob. m.in. wyrok TSUE z 21 lutego 2013 r. w sprawie C-472/11, Banif Plus Bank Zrt przeciwko Csabie Csipailowi, pkt 31, 35; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, oraz wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16).

14. W tym celu sąd rozpoznający sprawę powinien wykorzystać stosowne instrumenty procesowe, w tym także te przewidziane w art. 156¹ i 156² k.p.c. Przewodniczący ma zatem obowiązek pouczyć konsumenta o prawdopodobnym wyniku sprawy w świetle zgłoszonych twierdzeń i dowodów, tj. w szczególności o tym, czy - w ocenie sądu - istnieje możliwość utrzymania umowy po wyeliminowaniu z niej klauzul abuzywnych i jakie będą następstwa dalszego funkcjonowania stosunku prawnego o takiej treści. Czy też takiej możliwości nie ma, co będzie związane przede wszystkim z koniecznością zwrotu przez strony spełnionych świadczeń (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.), uwzględniając również zagadnienie przedawnienia wzajemnych roszczeń (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21). Ewentualnie, przewodniczący powinien uprzedzić, że o konkretnym żądaniu dochodzonym w pozwie można rozstrzygnąć na innej podstawie prawnej, niż wskazana przez stronę. Tylko w takiej sytuacji możliwe będzie przyjęcie, że konsument jest należycie poinformowany o skutkach uznania danej klauzuli umownej za abuzywną i podjął świadomą decyzję co do udzielenia mu ochrony na podstawie dyrektywy 93/13 oraz art. 385¹ k.c.

15. Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w części uwzględniającej apelację powoda i rozstrzygającą o kosztach procesu i przekazał sprawę w tej części Sądowi Apelacyjnemu

do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego według art. 108 § 2 k.p.c.



Na oryginale właściwe podpisy

Za zgodność

Izba Cywilna
Sądu Najwyższego

Ma
Martyna Arcon-Jakubiah
starszy sekretarz sądowy

Figure 1: A diagram illustrating the relationship between the variables x and y .